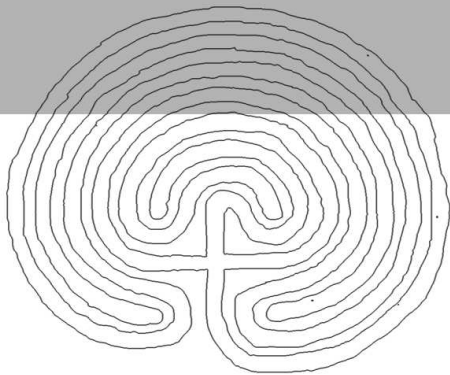


ROZDZIAŁ PIERWSZY

Geneza ruchu Road Protesters





Kontrkulturowe korzenie ruchu *Road Protesters*

Próbując doszukać się początków powstania ruchu *Road Protesters*, warto przyjrzeć się zjawiskom społecznym kręgu kultury euroamerykańskiej określanym jako kontestacja lub kontrkultura. Przenieśmy się do Stanów Zjednoczonych, a konkretniej do Berkley.

W roku 1964 na tamtejszym uniwersytecie wybuchł strajk przeciwko polityce uniwersytetu oraz wojnie w Wietnamie. W jego efekcie doszło do starć pomiędzy protestującymi studentami a policją i wojskiem. Wydarzenia te zapoczątkowały falę wystąpień studenckich w USA i Europie Zachodniej. W tym kontekście powstał ruch hippies, skupiający młodzież ideologicznie zaangażowaną, kontestującą dotychczasowy porządek świata. Ideologia ruchu hippies oparta na spójnym systemie wartości ukształtowała nowy wzorzec kulturowy oparty na zliberalizowanym stylu życia, odwołujący się do multikulturowości, tolerancji, poszanowania praw człowieka oraz środowiska naturalnego. Hippisi negowali znaczenie pieniądza oraz władzy.

Przez to siłą rzeczy ich pomysł na świat był sprzeczny z ogólnie panującym w społeczeństwie wzorcem wartości i zachowania. „Ruch budował swą jedność, nie na podstawie wspólnoty narodowej, rasowej czy kulturowej, lecz na podstawie określonego systemu wartości, które realizować się mogą w różny sposób w różnych kulturach i grupach etnicznych. Kontestatorzy nazywali siebie dziećmi ziemi opowiadając się zdecydowanie przeciw wszystkim rodzajom agresji, ucisku, dyskryminacji.”¹ - podkreśla Aldona Jawłowska, polska badaczka zjawiska kontrkultury.

W okresie gorących lat sześćdziesiątych XX w mamy do czynienia z innym procesem kulturowym, społecznym uaktywnieniem się mniejszości etnicznych. Powstało radykalne ugrupowanie *Czarnych Panter*. Skupiająca czarnoskórych Amerykanów grupa zaangażowała się w walkę o równouprawnienie rasowe. O swoje prawa upomnieli się też Indianie. Pod nazwą *Red Power* zainicjowali własny ruch domagający się uznania ich niezależności i prawa do samostanowienia. Na płaszczyźnie międzykulturowego dialogu doszło do współpracy po między organizacjami studenckimi a mniejszościami etnicznymi, wzbogacając tym samym ruch kontrkulturowy o pierwiastki kulturowo do tego czasu obce.

Nie tylko Stany Zjednoczone były świadkiem zmian porządku społecznego. Fala wystąpień dotarła również do Europy.

1. Aldona Jawłowska, *Drogi kontrkultury*, PIW, Warszawa 1975, s. 92. Kompleksowym źródłem informacji na temat zjawiska kontrkultury jest publikacja Tadeusza Palecznego, *Kontestacja*, NOMOS, Kraków, 1997

W Paryżu w 1968 roku na fali wystąpień anty-de Gaulle'owskich doszło do małej rewolucji, nazwano ją później "paryską wiosną". Podobne manifestacje młodzieżowego buntu i niezadowolenia miały też miejsce w konserwatywnym Zjednoczonym Królestwie. W *London School of Economics and Political Science*, doszło do protestów przeciwko polityce brytyjskiego kolonializmu w Afryce. Fala sprzeciwu dotarła również do Berlina Zachodniego. Zachodnia część opanowanego przez komunistów miasta stopniowo uzyskiwała status "niezależnej" enklawy. To tam chronili się pacyfiści unikający służby wojskowej. Tam powstały ugrupowania zajmujące opuszczone i niezamieszkałe budynki początkując ruch zwany squatting.

Wymienione powyżej procesy inicjowane przez tak zwane pokolenie lat sześćdziesiątych, doprowadziły do interesującej zmiany kulturowej, która w swym zakresie wpłynęła na cały krąg kultury euroamerykańskiej.

Zdaniem badaczy zjawiska kontrkultury, do lat siedemdziesiątych XX w. kontestacja skupiała się na organizowaniu protestów, demonstracji, wystąpień czy nawet pojedynczych ataków terrorystycznych. Działania te – jak wynika z badań – były rozproszone i nie usystematyzowane.

W latach siedemdziesiątych ruch kontrkulturowy zmienił formułę działania. Młodzież stopniowo starała się wdrażać w życie ideały

wypracowane w poprzednich latach. W wielu europejskich miastach powstały obszary nazywane wolnymi miastami, np. Christiania w Kopenhadze, dzielnica Kreuzberg w Berlinie Zachodnim. Tym samym ruch społecznego pro-testu przybiera bardziej konkretną, zinstytucjonalizowaną formę.

W roku 1971 w Vancouver w Kanadzie powstała jedna z najbardziej znanych organizacji ekologicznych na świecie, istniejąca do dziś *Greenpeace*. Jej twórcy, wywodzący się z ruchu hippies, jedną z swych pierwszych akcji przeprowadzili na należącym do Francji atolu Mururoa, protestując przeciwko testom atomowym. Od tego czasu *Greenpeace* zaangażował się w wiele kampanii ekologicznych. Większość z nich charakteryzowała się – jak się później okazało – niespodziewanie skuteczną, radykalną i spektakularną formą działania.

W 1978 roku działania „Zielonego pokoju” powstrzymały rzeź fok szarej na Orkanach. W 1983 roku działacze *Greenpeace* ujawnili proceder składowania odpadów radioaktywnych w oceanach.

Filozofia działania *Greenpeace* bezpośrednio odwołuje się do tradycji indiańskiego wojownika. Przepowiednia Indian



Transparent *Earth First!*
zawieszony na terenie obozu
w *Pollock Free State*

Cree stała się mitem organizacji. Mówi ona o grupie tęczyowych wojowników pochodzących ze wszystkich rejonów świata i wszystkich plemion, które w niedalekiej przyszłości powstaną by bronić Matki Ziemi. Wojownicy *Greenpeace* traktują tę przepowiednię jako nakaz działań w obronie natury, jak drogowskaz.

W ciągu 30 lat istnienia *Greenpeace* urosła do rangi największej i najbardziej liczącej się organizacji ekologicznej na świecie. Jej działacze w znacznym stopniu przyczynili się do powolnego, lecz stałego wzrostu świadomości ekologicznej społeczeństwa.²

Radykalne grupy ekologiczne zaczęły jednak krytykować *Greenpeace*: za zbyt dużą biurokrację, komercjalizację i stopniowe łagodzenie swego stanowiska wobec kontrowersyjnych – czyli nie przynoszących szerokiego poparcia społecznego – problemów ekologicznych. Przyczyną sporów stała się także polityka globalnego prowadzenia kampanii ekologicznych. Przeciwnicy *Greenpeace* woleli angażować się w kampanie o charakterze lokalnym. Krytycy stopniowo utworzyli nowe organizacje. Należy do nich bez wątpienia powstały w roku 1980 na terenie Stanów Zjednoczonych *Earth First!* Ruch ten początkowo zasłynął z radykalnych akcji ekosabotażu. Jego uczestnicy czy też działacze, niszczyli sprzęt mechaniczny, wbijali gwoździe w drzewa by uniemożliwić ich wycinkę. *Earth First!* w

2. Więcej informacji na temat organizacji *Greenpeace* odnajdziemy w opracowaniu Tomasza Perkowskiego, *Wojownicy Tęczy. Historia Greenpeace*, Wydawnictwo „Zielone Brygady”, Kraków 1999.

przeciwieństwie do *Greenpeace*, realizuje aktywność na płaszczyźnie lokalnej, nie globalnej, pozwalając na bezpośrednie zaangażowanie się uczestników w przebieg kampanii. Organizacja nie posiada scentralizowanej formuły. Jak mówią sami działacze: „*Earth First!* nie jest zbyt spójną grupą lub kampanią, jest raczej płaszczyzną porozumienia dla ludzi wyznających podobną filozofię. Generalne zasady to niehierarchiczna organizacja i akcja bezpośrednia mająca na celu skonfrontowanie, zatrzymanie i ewentualne cofnięcie sił odpowiedzialnych za zniszczenie Ziemi i jej mieszkańców. *Earth First!* tworzą autonomiczne grupy, które podzielają te zasady”.³ Zainteresowania *Earth First!* przede wszystkim skupiają się na ochronie terenów przyrodniczo cennych, nie poddanych jeszcze antropopresji, czyli wpływowi człowieka. Filozofia *Earth First!* to głęboka ekologia, kładąca nacisk na holistyczne podejście do środowiska i miejsca w nim człowieka. Z punktu widzenia głębokiej ekologii człowiek jest jednym z uczestników biotycznej społeczności i nasza arogancja w odniesieniu do niej zagraża nie tylko nam, ale wszystkiemu, co żyje. Wyrządzając bowiem szkodę pozostałej części natury, wyrządzamy szkodę sobie samym.

Obrona przyrody i całego środowiska staje się więc dla działaczy *Earth First!* i wielu innych ruchów największą wartością, priorytetem. W tym kontekście zdaniem

3. Definicja zaczerpnięta została z biuletynu informacyjnego *Earth First!* Organizacją o podobnej strukturze była swego czasu działająca w Polsce Federacja Zielonych.

ekologów usprawiedliwione są nawet najbardziej radykalne formy działania, nawet ekoterroryzm. Filozofia głębokiej ekologii, formy działania oraz struktura *Earth First!* miały najbardziej istotny wpływ na ukształtowanie się ruchu *Road Protesters*.

Nie bez znaczenia były też inne formy działalności kontrkulturowej powstałe w Wielkiej Brytanii lat 1980 w czasach konserwatywnej polityki Margaret Thatcher.

Przykładem są *New Age Travellers*,⁴ którzy zaistnieli nie tyle jako zorganizowana struktura dążąca do jasno sprecyzowanego celu, lecz jako grupa osób zintegrowana wokół idei podróżowania. Jako ruch narodzili się nieco później. Początkowo jedyną ideą przemierzających się po kraju vanami podróżników było celebrowanie ważniejszych świąt: majowego i sierpniowego długiego weekendu, wiosennego, letniego, jesiennego oraz zimowego przesilenia i zrównania. Owa celebrowanie miała formę festiwalów. Potrzeba miłego spędzenia czasu, najlepiej w gronie podobnych sobie osób była najważniejszym celem *New Age Travellers*. Ich inicjatywy nie potrzebowały specjalnej promocji. Wieść roznosiła się nadspodziewanie dynamicznie, a każdy kolejny festiwal gromadził coraz więcej i więcej zwolenników. Kiedy w 1984 roku wokół kamiennego kręgu w Stonehenge zebrało się 30 tysięcy osób, rząd Zjednoczonego Królestwa poważnie zaniepokoił się zasięgiem niekontrolowanego przez siebie zjawiska.

4. Więcej informacji na temat Travellers odnajdziemy w książce: David Simbley, *Outsiders in Urban Societies*, Basil Blackwell Publisher Limited, Oxford 1981, w rozdziale The Travell economy.

Fakt tak niebywałego zainteresowania zupełnie niedochodową, nie przynoszącą absolutnie żadnych wymiernych korzyści inicjatywą, wzbudził poważne obawy i wywołał spore poruszenie w bogatszych warstwach angielskiego społeczeństwa. Owocem niepokoju oraz obaw było wprowadzenie zakazu przeprowadzania wolnych festiwali i spotkań.



Van – przystosowany do celów mieszkaniowych samochód transportowy

Podczas kolejnego święta przesilenia w Stonehenge policja wprowadziła zakaz zbliżania się do megalitów na odległość 7 mil. Zakazu nie przestrzegano, osoby nie stosujące się do tego prawa aresztowano. Brutalna interwencja policji doprowadziła także do zniszczenia mienia *New Age Travellers*. Od tego momentu możemy zacząć mówić o *New Age Travellers* jako grupie ludzi zjednoczonych wokół idei bojkotu wydanego przez władze zakazu.

Opór wobec postanowień rządu był bardzo silny. Był skonsolidowany więziami społecznymi wynikającymi nie, jak dotąd bywało, ze wspólnych zależności wzajemnych, lecz z jakiejś „tajemniczej” siły. Potrze-

by, która była motorem działania grupy określanej jako *Plemię Donga*.

Status owej grupy w znacznym stopniu różnił się od dotychczas omawianych. *Donga*, kumulowali w swej działalności przesłanki każdej niemal z opisywanych wyżej kontrkulturowej formacji. Plemię składało się z około dwudziestu do trzydziestu osób, połączonych często więzami pokrewieństwa, lecz nie tworzących wyraźnej hierarchii. Podział ról w społeczności ukształtował się, rzecz by można, spontanicznie i silnie korespon-
dował z form, sposobem życia praktykowanym przez grupę.



Nomadzi z plemienia *Donga* podczas porannej kawy, obozowisko na *common area*

Głównym założeniem *Donga* było odrzucenie wszelkich „dobrodziejstw”, jakie oferuje nam cywilizacja. Przewadzili oni typowo koczowniczy tryb życia. Przemieszczali się karawaną konnych wozów z miejsca na miejsce. Obozowali głównie na tak zwanych *common area* – ziemi należącej do lokalnej społeczności brytyjskiej. Podobny do nomadów tryb życia był również formą protestu przeciwko brytyjskiemu prawu ziemskiemu

zakładającemu niemal całkowity podział dóbr ziemskich pomiędzy prywatnych właścicieli⁵ W takiej sytuacji poza niewielką ilością *common area* nie istnieją właściwie obszary, gdzie można przebywać bez specjalnego zezwolenia właściciela terenu. Sposób życia *Donga* zakładał radykalną redukcję potrzeb do tych najbardziej niezbędnych. Prócz rezygnacji z udoskonalonych technicznie form transportu, stosowali ogień jako jedyne źródło energii, posługiwali się medycyną naturalną i wychowywali dzieci w tradycyjny sposób, ucząc je życia w harmonii ze środowiskiem, według zasad równości wszystkich istot względem sprawczych sił natury. Powrócili także do życia obrzędowego sprzed przyjęcia chrześcijaństwa, budząc celtyckie mity i wiarę w świat pełen mistycyzmu i magii.

Sposób ich życia, z założenia prostego i harmonijnego, napotkał jednak przeszkody w postaci istniejącej „na zewnątrz” rzeczywistości, świata więzi globalnych i konsumpcyjnie nastawionego społeczeństwa, które stawia swoje prywatne interesy ponad dobro wspólne, jakim jest dobro Ziemi. Interesem przeciwko któremu otwarcie wystąpili *Donga*, była budowa autostrady M3 biegnącej z Londynu do Southampton. Przebieg drogi zaplanowano przez malowniczo położone wzgórze South Down w okolicach Winchesteru.

W 1992 roku *Plemię Donga* zainicjowało pierwszą akcję bezpośrednią w Twyford

5. Jak podają dane statystyczne, 31% ziemi pozostaje nadal w posiadaniu arystokracji, podczas gdy jedynie 19% w rękach rolników. Jako ciekawostkę można podać iż największy brytyjski posiadacz ziemski; Duke of Buccleuch zamieszkujący w Szkocji posiada 277 000 akrów ziemi. Na terenie Wielkiej Brytanii najwięcej ziemi zgromadził Duke of North Humberland, posiadacz 90.786 akrów. Informacja zaczerpnięta z książki: Ray Hudson and Allan M. Williams „Divided Britain” John Wiley&sons, Chichester, New York, Brisbane, Toronto, Singapore. 1995. s. 55.



road protests

Brytyjski ustrój konstytucyjny

Istotnym aspektem dla naszych rozważań jest płaszczyzna, na której doszło do ukształtowania się brytyjskiego ruchu kontrkulturowego. Chodzi o szczególną specyfikę ustroju państwa konstytucyjnego w Wielkiej Brytanii. Spróbujmy zatem pobieżnie przybliżyć niuanse angielskiego systemu państwowego.

Przedstawienie dziejów ustroju Wielkiej Brytanii, ze wskazaniem wyraźnych etapów jego rozwoju, jest sprawą złożoną. Nie dają się bowiem do nich zastosować kryteria, które zwykło się przyjmować za podstawy periodyzacji historii ustrojów państwowych na kontynencie europejskim. Przeobrażenia w państwach kontynentalnych wiązały się bowiem z reguły z ważnymi i gwałtownymi wydarzeniami politycznymi, dokonującymi się w wyniku rewolucji, wojen domowych, zamachów stanu lub pod wpływem czynników zewnętrznych, a zaszłe zmiany znajdowały odzwierciedlenie w konstytucyjnych aktach prawnych. W Wielkiej Brytanii do takich zmian nie doprowadziły rewolucje z XVII wieku. Przeobrażenia ustrojowe następowały powoli, były

rozciągnięte w czasie. Stworzone instytucje i zasady rzadko były wynikiem woli ustawodawcy, częściej kształtowały się w drodze praktyki ustrojowej. Na tej drodze następowało – co jest specyfiką Wielkiej Brytanii – adaptowanie dawnych instytucji do zmienionych warunków i zaistniałych potrzeb.

Tłumaczy to formę egzekwowania stawianych przez aktywne ruchy żądań. Zarówno sama aktywność, wydająca się być jedynym efektywnym sposobem działania ze względu na potrzebę gwałtownych zmian, jak i odważne i radykalne posunięcia – były niejako tradycyjnie wpisane w dążenia obywateli do dochodzenia swoich praw.

Aby dodatkowo uargumentować tę hipotezę, przedstawmy charakterystykę ewolucji ustrojowej Wielkiej Brytanii.

Podstawowe zasady i instytucje wykształciły się w Wielkiej Brytanii w ciągu XVII i XVIII wieku. Wiek XVII doprowadził do ustalenia podziału kompetencji między parlamentem a królem. W następnym stuleciu wykształcił się rząd (gabinet). W XIX wieku zaś system rządów parlamentarno-gabinetowych był już w pełni wykształcony. W niewiele zmienionej formie funkcjonuje on do dziś. Dopiero przemiany gospodarcze oraz społeczne – wynik rewolucji przemysłowej – doprowadziły do demokratyzacji ustroju.

Jednakże ustrój ów, zarówno w przeszłości, jak i współcześnie charakteryzuje brak spisanej konstytucji, czyli konstytucji

w znaczeniu formalnym. O brytyjskim ustroju stanowi wyłącznie konstytucja w znaczeniu materialnym. Składają się na nią normy oraz zasady dotyczące wykonywania władzy. Konstytucję brytyjską stanowią bowiem zarówno akty prawne, jak i powstałe na drodze praktyki instytucje i zasady odbijające się w różnego rodzaju maksymach i konwenansach.

Co ciekawe, również nie bez znaczenia dla faktu podatności angielskiego gruntu na nowe ideologie i prądy społeczne jest to, że w brytyjskim systemie państwowym nie istnieje hierarchia aktów prawnych. Oznacza to, że jeżeli uchwalona ustawa nie jest zgodna z prawą, przyjętą normą, to po prostu ta stara przestaje obowiązywać, a w jej miejsce zastępuje nowa. Te zasady czynią system brytyjski dość płynnym oraz elastycznym. Mają także umożliwiać jego „niedostrzegalne” dostosowywanie się do wymogów każdego czasu.

Często można spotkać się z opinią, iż ten kontrowersyjny „brak spisanej konstytucji oraz gwarancji podstawowych zasad ustrojowych nigdy nie spowodował poważniejszego zagrożenia”. A wiąże się to przede wszystkim z ogromnym przywiązaniem Brytyjczyków do tradycji i ich „ugruntowanym poczuciem praworządności”.⁶

6. Więcej informacji na temat ustroju państwowego Wielkiej Brytanii odnajdziemy w książce:
Jerzy Walachowicz,
Krzysztof Krasowski, Marek Krzymkowski, Krystyna Sikorska-Dzięgielewska,
Historia ustroju państwa,
ars boni et equi, Poznań 1993.

„Kultura przedsiębiorczości”

Spółeczno-polityczne podłoże Wielkiej Brytanii
w latach osiemdziesiątych
i dziewięćdziesiątych XX w.

Dekadę lat 1980. zwykło się określać mianem thatcheryzmu, gdyż to właśnie premier Margaret Thatcher wraz ze swą konserwatywną polityką wywarła najistotniejszy wpływ na społeczeństwo oraz gospodarkę brytyjską tamtych lat. Priorytetem założeń gospodarczych Partii Konserwatywnej był wzrost ekonomiczny, który miał nastąpić dzięki reformom prowadzącym do ograniczenia własności państwowej (prywatyzacje) oraz inwestycjom w dziedzinach budownictwa i transportu. Rząd doszukiwał się tu szansy na znalezienie nowego bodźca dla rozwoju gospodarczego kraju. W ten sposób doszło do zainicjowania obszernego programu budowy nowych dróg, który zamierzano zrealizować w zamian za obcięcie rządowych subwencji w innych dziedzinach gospodarki, np. górnictwie.

Liberalna polityka podatkowa i ekonomiczna gabinetu premier Thatcher spowodowała upadek wielu małych przedsiębiorstw. Reforma i demontaż systemu

państwa opiekuńczego, doprowadziła do sytuacji, w której wielu ludzi znalazło się w pułapce długotrwałego i zubażającego bezrobocia. Sytuację tę trafnie charakteryzuje profesor historii Keith Robbins:⁷

„Te same bodźce i inicjatywy ograniczające interwencję państwa w sprawy gospodarcze, którymi rząd tak się szczycił, przyczyniały się zarazem do pogłębiania różnic majątkowych, a także w zakresie opieki medycznej i społecznej. Te z kolei związane były z niskim poziomem wykształcenia, marnymi szansami życiowymi oraz rozpadem więzi rodzinnych, wyrażającym się w szybko rosnącej stopie rozwodów (co w spektakularny sposób stało się także udziałem rodziny królewskiej) oraz liczby dzieci urodzonych w związkach pozamałżeńskich. Gorące spory wywołała kwestia, do jakiego stopnia dezintegracja rodziny jest przyczyną bądź skutkiem wielu spośród tych zjawisk. Bezsporne były fakty, a te ukazywały dramatyczne zmiany.” Polityka określana mianem „Kultury przedsiębiorczości” budziła coraz więcej kontrowersji. Mimo to Margaret Thatcher w wyborach 1983 roku odniosła wielki sukces. Stało się tak po części dzięki zdecydowanej postawie podczas konfliktu, który w roku 1981 pozwolił Brytyjczykom odzyskać archipelag Falklandów a po części również dzięki podziałowi w opozycyjnej Partii Pracy (kilku przywódców labourzystów postanowiło stworzyć Partię Socjaldemokratyczną – twór

7. Keith Robbins
*Zmierzch wielkiego
mocarstwa.*
Wielka Brytania
w latach 1870-1992,
Ossolineum,
Wrocław 2000, s.469.

krótkotrwały, którego powstanie opinia publiczna odebrała jako dowód radykalizacji Partii Pracy). Recesja gospodarcza została zahamowana, bezrobocie spadło, a inflacja osiągnęła najniższy poziom od 15 lat. (3,7%) Powodzenie gospodarcze nie szło jednak w parze z zadowoleniem społecznym. Napięcia społeczne związane z polityką konserwatystów spowodowały zamieszki. Wybuchły one w większych miastach. Od marca 1984 do marca 1985 trwał strajk górników protestujących przeciwko zamykaniu kolejnych kopalń. W okresie tym rząd przyznał policji nadzwyczajne uprawnienia do nadzorowania działalności obywateli. Rozwiązana została Rada Wielkiego Londynu, ciało uznane za zbyt lewicowe. Wzmogła się również przemoc na terenie Północnej Irlandii, a punktem szczytowym „kampanii terroru” prowadzonej przez IRA był przeprowadzony w roku 1984 zamach na hotel Brighton, w którym zamieszkiwali posłowie Partii Konserwatywnej, przebywający na corocznej konferencji.

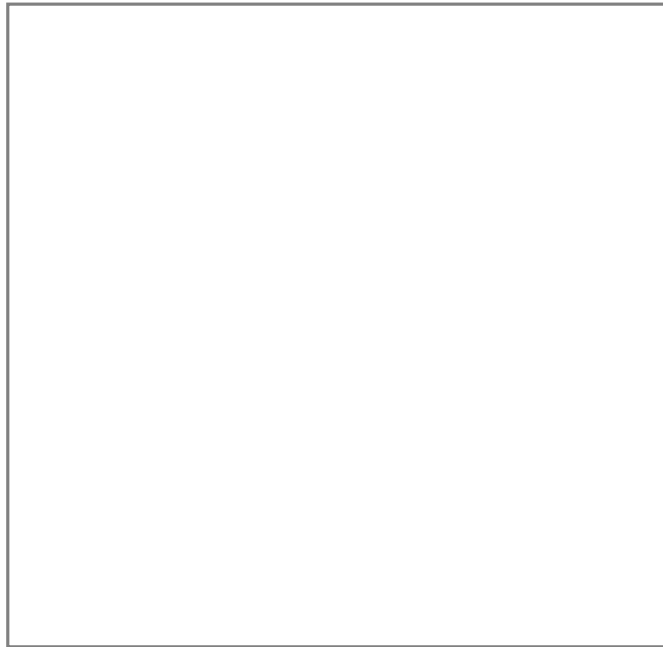
Apogeum polityki prowadzonej przez premier Thatcher, stało się wprowadzenie nowego, niezwykle kontrowersyjnego podatku komunalnego. Popularnie zwany „pogłównym” lub *Poll Tax*, płacony miał być przez wszystkich obywateli w takiej samej wysokości, bez względu na ich zamożność. Decyzja ta wywołała nie tylko kolejne masowe protesty społeczne niejednokrotnie prowadzące do brutalnych starć pomiędzy

demonstrantami a policją, lecz również sprzeciw w gronie samych torysów, którzy nie dopuścili, aby Margaret Thatcher poprowadziła ich do kolejnych wyborów. W roku 1992 kierownictwo partii powierzono Johnowi Majorowi. Partia Konserwatywna wygrała kolejne wybory. Uzyskała jednak mniejszą niż za czasów pani Thatcher przewagę w parlamencie. Rządowi Majora nie udało się zapobiec upadkowi międzynarodowej roli Wielkiej Brytanii, zahamować kryzysu gospodarczego, niezadowolenia społecznego i narastających podziałów na tle integracji z Unią Europejską. Pozostając wiernym zasadom thatcheryzmu, John Major przeprowadził szereg reform. Sprywatyzował między innymi koleje państwowe i służbę zdrowia. Niewątpliwym sukcesem jego polityki były próby załagodzenia konfliktu w Irlandii Północnej i doprowadzenie do czasowego zawieszenia broni z IRA. Za sprawą otwarcia w roku 1994 tunelu pod kanałem La Manche nastąpiło pewne ocieplenie stosunków z „kontynentem”. Wszystkie te działania nie zapobiegły jednak narastającemu niezadowoleniu z rządów konserwatystów. Po osiemnastu latach przewodnictwa tej partii w parlamencie, kolejne wybory wygrała socjalistyczna Partia Pracy.

Oceniając konserwatywną politykę thatcheryzmu, trzeba przyznać, iż mimo społecznie niepopularnych decyzji doprowadziła ona do pobudzenia gospo-

darczego kraju oraz zapobiegła recesji. Z drugiej jednak strony decyzje antysocjalne wzbudziły szerokie niezadowolenie społeczne. W konsekwencji konserwatyści utracili władzę. Polityka ta doprowadziła również do zwiększenia się procentu ludzi nie nadążających za przemianami gospodarczymi, umacniania się różnic klasowych, pauperyzacji najuboższych warstw społeczeństwa oraz dalszej destrukcji środowiska naturalnego. Kontrowersyjne reformy, takie jak wprowadzenie podatku *Poll Tax*, wzmogły tendencje zmierzające do powstawania grup społecznych skupionych na obronie własnych interesów, wynikające z poczucia krzywdy i niesprawiedliwości społecznej.

Na kondycji Wielkiej Brytanii lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych odbił swe piętno także kryzys tożsamości związany ze schyłkiem Imperium Brytyjskiego. Związany z skandalami w rodzinie królewskiej narastający antymonarchizm oraz umacniająca się pozycja Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowych wydarzeń (Wielka Brytania zawarła ścisły sojusz wojskowy z USA) poważnie się do tego przyczynił. Zagrożenie dla tożsamości brytyjskiej opartej na kultywowaniu tradycji niosły także szeroko pojęte procesy globalizacyjne, wobec których „wyizolowane” społeczeństwo wyspiarskie musiało zająć stanowisko.



Wielka Brytania jako społeczeństwo postindustrialne

Naukowcy z kręgów bliskich brytyjskiej socjologii i antropologii społecznej analizując sytuację społeczno-polityczną Wielkiej Brytanii, często powołują się na koncepcję podziału pracy stworzoną przez Daniela Bella. Wedle tej teorii, osobowość człowieka oraz dotyczące go stosunki społeczne są w znacznym stopniu ukształtowane przez rodzaj wykonywanej pracy. Jeśli więc pracę potraktować jako czynnik różnicujący cechy osobowości, to – według Daniela Bella – możemy mówić o pracy w społeczeństwach preindustrialnym, industrialnym i postindustrialnym.

Podział ten charakteryzuje również rodzaj stosunków panujących w społeczeństwie. Aby zrozumieć procesy zmiany stosunku do pracy w społeczeństwach Europy Zachodniej przybliżmy właściwości każdego z okresów.

Daniel Bell twierdzi, iż życie w społeczeństwach preindustrialnych charakteryzuje stan, który można by nazwać *grą przeciw naturze*. „Siła robocza skoncentrowana jest głównie w rolnictwie, górnictwie,

rybołówstwie i leśnictwie. Pracuje się w nich w sposób tradycyjny, wykorzystując siłę mięśni, a wizję świata warunkuje zmienność pór roku, pogoda, urodzajność gleby, ilość wody, głębokość szymbów, susze, powodzie. Okoliczności te kształtują rytm życia”.⁸

Spółczeństwa industrialne prowadzą *grę przeciwko naturze sztucznej*. Świat ulega racjonalizacji i technicyzacji, siłę fizyczną zastępuje energia, a co jest z tym związane – jej efekt to masowa produkcja. Wreszcie jest to świat „organizacji, hierarchii i biurokracji, w którym ludzi traktuje się jak rzeczy, łatwiej bowiem koordynować rzeczy niż ludzi”.⁹

Spółczeństwo postindustrialne jest *grą pomiędzy osobami*, społeczeństwo jest komunalne, podstawowa komórka to raczej zorganizowana społeczność a nie jednostka ludzka. Współpraca między ludźmi jest jednak czymś znacznie trudniejszym niż zarządzanie rzeczami. Warunkiem istnienia wspólnoty jest partycypacja w niej jej członków. Kiedy zaś wiele różnych grup dąży do zbyt wielu różnych celów, nie akceptuje kompromisów, prowadzi to do impasu a w najgorszym wypadku do zaostrzających się konfliktów.

Zmiany rodzaju wykonywanej pracy – w myśl tej teorii – mają ogromny wpływ na modyfikację stosunków panujących w społeczeństwie. „Ludzie żyją coraz bardziej poza porządkiem natury i coraz mniej mają do czynienia z maszynami i rzeczami: stykają

8. Daniel Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, PIW, Warszawa 1998, s.185.

9. Tamże, s.185.

się wyłącznie wzajemnie ze sobą” – tak ten proces postrzega cytowany Daniel Bell.¹⁰

Sytuacja ta doprowadza do stanu, w którym: „rzeczywistość nie jest czymś zewnętrznym wobec człowieka stojącego samotnie i w trwodze wobec świata, którego on nie stworzył. Ona sama staje się problematyczna i ma być przekształcana”.¹¹

Skoncentrujmy się na istocie społeczeństwa postindustrialnego oraz zmianie stosunków społecznych w nim występujących. Przekształcenie się społeczeństwa industrialnego w postindustrialne – jak twierdzi Daniel Bell – uwarunkowane jest ekonomią oraz gospodarką. Zmiana ta dokonuje się poprzez zmniejszenie zatrudnienia ludzi w gospodarce produkcyjnej (*industry*) na rzecz zwiększenia się zatrudnienia w sektorze usług (*services*).

Co ważniejsze, z sytuacją tego typu mamy do czynienia w Wielkiej Brytanii od dekady lat siedemdziesiątych do lat dziewięćdziesiątych XX w. Socjologowie brytyjscy dostarczają ciekawych danych na temat zmian struktury zatrudnienia. David Shepherd w swych badaniach przeprowadzonych w Liverpoolu zauważa, iż zatrudnienie pracowników w przemyśle ciężkim w roku 1971 wynosiło 240 000 osób, by w roku 1981 spaść do liczby 150 000 osób. Sytuacja ta, jak potwierdzają badania, doprowadziła do zwiększenia się liczby bezrobotnych w Liverpool o 20%. Jest to ubocznym efektem przejścia społeczeństwa industrialnego w

10. Tamże, s. 185.

11. Tamże, s. 185.

postindustrialne. I choć od ogłoszenia wyników powyższych badań minęło 20 lat, na skutek niezmiernie szybkiego rozwoju nowych technologii tendencje spadku zatrudnienia w przemyśle ciężkim w dalszym ciągu się pogłębiają. Dokumentują to analizy specjalistów. Przekształcenia w dziedzinach zatrudnienia, a co jest z tym nierozłącznie związane zmiany w strukturze społecznej, utwierdzają badaczy nauk społecznych w przekonaniu, że Wielka Brytania jest jednym z pierwszych państw, w którym zauważono proces przekształcenia się społeczeństwa industrialnego w społeczeństwo post-industrialne.

Z krytyką teorii Daniela Bella wstąpił brytyjski profesor socjologii John Urry w swej książce pod tytułem *Consuming Places*. Ów autor twierdzi, że przejście od społeczeństwa industrialnego do społeczeństwa post-industrialnego nie tylko uwarunkowane jest czynnikiem uprzemysłowienia, jak chciałby to widzieć Daniel Bell, lecz jest efektem szerszych procesów kulturowych. Według Johna Urryego, od początku dwudziestego wieku w społeczeństwach zachodnich mamy do czynienia ze stanem, który określa on mianem „społeczeństwo zorganizowane” (*organised*). Na stan taki wpływ miało wiele współzależnych czynników, między innymi: „powiększająca się dominacja gospodarki narodowej, wpływ społecznych i politycznych instytucji na ludzkie życie [...]. Brytyjska polityka uformowana została poprzez system

klas społecznych. Ludzie przebywający w homogenicznym społeczeństwie klasowym żyli w stworzonych dla nich dzielnicach, klasy społeczne głosowały na własnych polityków”.¹²

Obecnie jednak tendencje te ulegają zmianie, a sam proces organizowania się społeczeństwa uległ odwróceniu, więc współcześnie w krajach wysoko rozwiniętych mamy do czynienia z procesem nie zorganizowania (*disorganised*) społecznego. Zmiana tej tendencji, według autora, pociąga za sobą szereg współbieżnych konsekwencji, począwszy od ekonomii, a skończywszy na życiu społeczno-politycznym. Rozmywają się granice pomiędzy klasami społecznymi, w mniejszym więc stopniu mamy do czynienia z podziałem społeczeństwa na niewielką ilość homogenicznych grup. Obecnie strukturalizacja społeczeństwa według klas społecznych zastępowana jest przez pojawianie się dużej ilości grup mniejszych, bardziej różnorodnych, skupionych wokół partykularnych celów i, co więcej, cele te realizujących.

«[...] takie ruchy społeczne zjednoczone wokół problemów związanych z środowiskiem naturalnym, bronią nuklearną, nierównością społeczną, dyskryminacją rasową etc. generalnie zorganizowane są na relatywnie zdecentralizowanej bazie – raczej miejskiego buntu i rebelii niż prawdziwej organizacji [...]. W rzeczy samej trzeba przyznać, że ryzyko pojawiania się nowych konfliktów w brytyjskim społeczeństwie wzrasta współmiernie do ilości pojawiania się

12. John Urry,
Consuming places,
Routledge, London,
New York, 1995, s. 120.

tych nowych grup. Tak więc współczesny konflikt społeczny jawi się jako bardziej pluralistyczny, zbudowany na szerszym zróżnicowaniu zainteresowań”.¹³

Jak twierdzi John Urry, wraz z zakończeniem epoki industrialnej pojawia się tendencja mająca na celu deprecjację wartości epoki spod znaku „postępu”, a zarazem tęsknota, rodzaj nostalgii za „prostotą życia” sprzed okresu industrializacji. Narastające uczucie nostalgii, wraz z upływem czasu staje się jednym z trendów charakteryzujących epokę społeczeństwa postindustrialnego.

Przywołanie teorii Daniela Bella oraz uzupełnienie jej tezami Johna Urryego ma na celu przybliżenie współczesnych procesów przebiegających w społeczeństwie brytyjskim, widzianych przez pryzmat naukowej eksplikacji. Niemniej bez zrozumienia daleko idących przekształceń wewnątrz–społecznych jakie dotknęły Brytyjczyków, trudno nam będzie zrozumieć przyczyny powstania jak też sens działań podejmowanych przez grupy w rodzaju *Road Protesters*.

Lista interesujących stron internetowych związanych z tematami zawartymi w powyższym rozdziale:

www.greenpeace.org

www.zb.eco.pl/bzb/30

www.earthfirstjournal.org

www.tash.gn.apc.org

www.margareththatcher.com

www.sociology.org

13. Tamże, s. 124.